

## **Теорія та практика сучасної дошкільної освіти**

### **POLSKIE INNOWACJE W EDUKACJI MAŁEGO DZIECKA – WSPÓŁCZESNE PROJEKTY I REALIZACJE**

**Muszyńska Małgorzata**

*doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Merito WSB Toruń  
rerum2012@gmail.com*

Działalność innowacyjna w polskiej edukacji małego dziecka wyraziście zaznaczyła się w okresie przełomu społeczno-politycznego od roku 1998.<sup>1</sup> W tym okresie pojawiła się potrzeba rewitalizacji myśli humanistycznej, jej wielowątkowej mądrości w budowaniu sensu działania nauczycielskiego, opartego na aktywności uczestniczącej, komunikacyjnej, poznawczej i kreatywnej. Wymagało ono „najwyższego poziomu ludzkiej świadomości zakorzenionej w całości doświadczenia człowieka”.<sup>2</sup> W tej perspektywie rozwinęły się różnorodne oddolne, niezależne inicjatywy edukacyjne, które dojrzywały w kolejnych etapach budzącej się świadomości. Do nich w pierwszej kolejności zaliczyć należy działalność polskich nauczycieli poznających co najmniej od lat 60. XX wieku oryginalną koncepcję pedagogiczną francuskiego pedagoga Celestyna Freineta. O niej zwykło się mówić, że jest stanem umysłu, pedagogią emancypacji, samodzielności i współbycia zarazem. Na przykładzie omawianych przez W. Frankiewicza trzech odmian wiązania teorii z praktyką pojawia się po 23 latach kolejna okazja do zastanowienia się nad naszymi obecnymi dialogami, które prowadzimy z dziełami znaczących, współczesnych pedagogów. Można je przyjąć jako typologię sugerującą kolejne stopnie zaawansowania pedagogicznej świadomości od najprostszego naśladowania rzeczonych koncepcji („schematu, konspektu, algorytmu”), przez ich stosowanie (tj. „wdrażanie w praktycznym działaniu określonej teorii pedagogicznej, kierując się wyprowadzonymi z niej regułami działania praktycznego”), do inspirowania się nimi, bowiem,

---

<sup>1</sup> „Pojęcie <innowatyka> zostało wprowadzone do języka polskiego przez Z. Pietrasińskiego [...]”. Według tego autora „innowatyka” oznacza „interdyscyplinarną naukę o innowacjach, której celem jest badanie działalności innowacyjnej (twórczej) człowieka i przyczynianie się do jej optymalizacji. (Z. Pietrasiński, za B. Przyborowska, *Pedagogika innowacyjności. Między teorią a praktyką*, Wydawnictwo Naukowe, UMK, Toruń 2013, s. 37).

<sup>2</sup> W. Frankiewicz, *Naśladowanie – Stosowanie – Inspiracja jako możliwe odmiany z pedagogiką Celestyna Freineta*, [w:] *Ku pedagogii pogranicza*, Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1990, s. 272.

„działanie dla którego teoria jest impulsem, inspiracją <daje do myślenia> jest zaczynem samodzielnej twórczości nauczycielskiej”.<sup>3</sup> Dzięki temu trzeciemu podejściu powstało w Polsce wiele oddolnych inicjatyw edukacyjnych, u podstaw których legły znane w Europie i na świecie koncepcje pedagogik: Rudolfa Steinera, Marii Montessori oraz plan daltoński, a ostatnio polski ruch nauczycieli innowatorów zwany „budzącą się szkołą”.

Dygresja. Oto bariery, czyli poważne zagrożenia dla rozwoju edukacji w jej wariantach innowacyjnych.

Pisząc o innowacjach, nie jestem zainteresowana biurokratycznym, odgórnym akceptowaniem ich wartości i kontrolą efektywności nauczania przez kolejne szczeble administracji. Edukacja odwołująca się do teorii behawioralnych wyklucza twórcze podejście do edukacji, i ten wątek podkreśla sama autorka książki „Pedagogika innowacyjności”. Jestem tym bardziej zainteresowana innowacjami, które kontrastują z ofertą edukacji w świecie zamkniętym przez komputerowe procesory. Coraz trudniej, szczególnie po pandemii, wprowadzić studentów w przestrzenie otwarte do eksploracji, czyli w inne miejsca nauki, by odzyskać ich żywe zainteresowanie tym, co człowiek odbiera zmysłami, przeżywa, a dzięki temu rozumie i interpretuje.<sup>4</sup> Jakże trudno wytłumaczyć niektórym namaszczonego mentorom, że bezpośrednio uczestnictwo studentów wraz z wykładowcą na „wystawie prac dziecięcych” jest nieodzowne do tego, by wypełniła się rola nauczyciela tłumacza, przewodnika, pośrednika pomiędzy studentem a wiedzą naukową, przekazaną w ten sposób poglądowo. Jeszcze trudniej będzie zainicjować obserwację rysującego dziecka. Wtedy nie należy się spodziewać kwitnącej edukacji plastycznej, edukacji przez sztukę, czy edukacji estetycznej spajającej różne dyscypliny nauki i przestrzenie życia człowieka. Wspominam zaledwie o zaniedbanych podstawach, a co stanie się w przyszłości, gdy straty z powodu niekompetencji będą się piętrzyły?

Oto przykład najwybitniejszej polskiej koncepcji innowacji edukacji małego dziecka. Jest nią Wrocławska Szkoła Przyszłości.

W niebywale oryginalnym dorobku naukowym Ryszarda Macieja Łukaszewicza założyciela Wrocławskiej Przyszłości, znajdujemy bogate

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 276.

<sup>4</sup> M. Muszyńska, artykuł recenzyjny, Elizabeth Ann Ellsworth, *Places of Learning: Media, Architecture, Pedagogy*, Routledge, Francis & Taylor, London-New York 2005, ss. 190, [w:] *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Pedagogika XXIV/2008, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Zeszyt 392*, s. 149-154.

źródła inspiracji samego autora, jak i źródła inspiracji do własnych działań w edukacji, która staje się wyzwaniem dla każdego wrażliwego i ambitnego pedagoga. Poznanie, a tym bardziej opisanie ewoluującej koncepcji powstającej w drodze, wymaga od jego uczniów, obserwatorów, czy uczestników seminariów w formach salonów edukacji niekonwencjonalnej, specyficznych umiejętności twórczego myślenia, projektowania i analizy okazji edukacyjnych oraz zadań otwartych, jako wydarzeń skłaniających do rozpoznania ich poetyki, różnych sposobów wywoływania np. skutecznego zdziwienia, zadumy i refleksji.<sup>5</sup> Na wskroś twórcza inwencja rozwija się z pieczołowicie budowanego kapitału kulturowego (owych drożdży) realizatorów przedsięwzięć, do których należą np. projekty angażujące ekologiczne myślenie i działanie, wywoływane szokującymi widokami katastrof ekologicznych (kwaśne deszcze w Górach Izerskich, skażenie powietrza zanieczyszczeniami przemysłowymi).<sup>6</sup> Jest to zatem koncepcja wielowymiarowa pod względem kontekstów teoretycznych i praktycznych, które wspólnie uzasadniają potrzebę nieustającego samorozwoju, samoświadomości obserwującego i zmieniającego w ten sposób jakość edukacji nauczyciela. To przede wszystkim toczący się warte przez dziesiątki lat dialog z kulturą i nauką wyrafinowanych w sztuce inspiracji realizatorów innowacji edukacyjnych z Wrocławskiej Szkoły Przyszłości.<sup>7</sup> A niebawem musi powstać jej nowa postać, na którą czekamy z nadzieją.

#### Podsumowanie

Rozwój współczesnego człowieka kierującego swoje myślenie ku przyszłości, w której będzie realizował swoje marzenia, i w której zaistnieją jego ważne, ratujące świat dokonania, będzie możliwy tylko w warunkach zapewniających wewnątrzsterowność, elastyczność działania, wolność myśli, samoocenę. Środowisko sztuki w powiązaniu z naturą, są ważnymi czynnikami spajającym emocje z intelektem, dzięki czemu powstają myśli, nazywane są uczuciami, rozwija się refleksja, powstają postawy wobec...

Dyskursy konstruktywistyczny i krytyczny sprzyjają takiemu podejściu.

---

<sup>5</sup> R. M. Łukaszewicz, *Opowieści drogi*, Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, Wrocław 2020.

<sup>6</sup> R. M. Łukaszewicz, *Drożdże dla edukacji. Prowokowanie zmian*, Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, Wrocław 2014.

<sup>7</sup> R. M. Łukaszewicz, *Wrocławska Szkoła Przyszłości Plus, czyli lepsze jest możliwe. Działania Praktyczne, wizje i projekcje nowego-innego-twórczego*, Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, Wrocław 2019.